

Prenumerata.

We Lwowie:

Miesięcznie 1 zł. 20 ct.
Kwartalnie 3 „ 60 „
Półrocznie 7 „ 20 „

Za nadsyłanie do domu 20 ct. miesięcznie.

Na prowincji:

Miesięcznie 1 zł. 60 ct.
Kwartalnie 4 „ 80 „
Półrocznie 9 „ 60 „

Za granicą:

Miesięcznie 2 zł. — ct.
Numer pojedynczy 5 ct.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie, nie wyłączając niedziel i świąt, o godz. 8 rano.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Ogłoszenia.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 6 ct.

Nadesłane: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 30 ct.

Doniesienia o ślubach, zaręczynach i inne prywatne komunikaty po kronice za jeden wiersz 50 ct.

Rękopismów nie zwraca się.

Rzymsko-katolickie:
Dziś: Ignacego I.
Jutro: Piotra w ok.
Pojutrze: NMP. Anielskiej.

Grecko-katolickie:
Makryny.
Ryji pror.
Symeona.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Chorążczyzny 1, 5. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYŚLIWSKI. Wolno polować na jelenie, i kozły (rogacze), przepiórki, dzikie gołębnie, ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 4 g. 39 m.
Zachód słońca o 7 g. 32 m.
Barometer 766. Pogoda.

Wystawa a m. Stryj.

Burmistrz m. Stryja p. Göttinger, otrzymawszy wezwanie co do zawiązania komitetu lokalnego, udał się do dyrekcji wystawy z prośbą o przybycie delegata na zwołanie obywateli m. Stryja, zwołane na wczoraj popoł. Jako delegat przybył jener. sekretarz p. Starkel, który zebraniem w sali ratuszowej obywatelom, przeważnie przemysłowcom i rękodzielnikom w dłuższym wywodzie wyjaśniał cel wystawy, wezwał do licznego obeszania i jeszcze liczniejszego zwiedzania tejże.

Dr. Bylina, adwokat i redaktor *Gazety stryjskiej* imieniem obecnych zapytał, czy na wystawę potrzebne są t. zw. majstersztyki, wymagające nadzwyczajnej pracy, czy też wystawa zaprodukować ma to, co przy naszej zwykłej gorliwości i ubóstwie kraju przedstawionem być może.

P. Starkel odpowiedział, że wystawa nie ma być zabawką i nie ma na celu zebrania przedmiotów nadzwyczajnych, rzeczy zbyt kownych. Wystawa ma mieć grunt demokratyczny, ludowy. Chodzi o to, aby zaprodukować całą pracę ludu. Jednym z pierwszorzędných działów będzie etnograficzny, przedstawiający życie ludu i dział przemysłu domowego. Nie ma zamiaru wytworzenia sztucznego obrazu, zebrania majstersztyków, lecz tylko przedstawienie obrazu codziennej normalnej produkcji. W Stryju kwitnie białoskórnicstwo i powinno być na wystawie reprezentowane. Dalej powinny być na wystawie przedmioty, pochodzące ze stryjskiej odlewni żelaza, z tartaku, stolarze, szewcy, ślusarze powinni też wziąć udział w wystawie. Dorównają niezawodnie innym wystawcom. Spodziewać się należy, że wystawa będzie obrazem rzeczywistej, realnej, prawdziwej produkcji krajowej.

Następnie p. Lisiewicz, sekretarz magistratu, odczytał program wystawy i dyskutowano nad tem, w jakich grupach obywatele stryjscy mogą brać udział. Do komitetu lokalnego wybrani zostali pp. burmistrz Göttinger, interesujący się żywo wystawą, inżynierowie Bitner, Blaut, Majewski, Bartkiewicz, Hóra, Wolski, mecenas Bylina, Muzyka, Ślusarski, Kora, Sterkiewicz, Lisiewicz, Scherer, Seredyński, Terlecki, Kornicki, Fedyk i Stojalowski.

Zabrał jeszcze głos dr. Bylina, który oświadczył, że Stryj po pożarze odbudowany został tylko dzięki pomocy całego kraju. Obecnie miasto ma obowiązek zadokumentowania swej wdzięczności wobec kraju i społeczeństwa. Należy za pomocą mapy przedstawić graficznie na wystawie, jak nędznie wyglądał Stryj przed pożarem, a jak przyzwoicie dziś się prezentuje. Plan regulacyjny powinien także znajdować się na wystawie. Kraj powinien wiedzieć, co zrobiono w Stryju za pieniądze otrzymane.

Wniosek dr. Byliny uchwalony został jednomyślnie, a p. Göttinger, pod którego przewodnictwem odbyło się zgromadzenie, oświadczył, iż zastępuje się chętnie do tego życzenia i że wyda natychmiast polecenie, ażeby wygotowano plan regulacyjny i mapę graficzną. Z przyjemnością skonstatowaliśmy, że zainteresowanie się wystawą w Stryju jest znaczne. Istnieje zamiar urządzania co najmniej raz tygodniowo wycieczek zbiorowych na wystawę.

Stryj rozwija się coraz bardziej, obecnie liczy już blisko 17000 mieszkańców i jest miastem najbliższym Lwowa położonym. Wszystko to przemawia za urządzaniem częstych wycieczek na wystawę. Wystawców zgłosiło się na wczorajszym posiedzeniu kilku. Mechanik p. Brambos zapowiedział oryginalny motor. P. Wiktor Wasilewski kończy olbrzymi zegar, nad

którym pracuje od lat 11. Oglądaliśmy ten zegar i przyznać należy, iż wykonany bardzo oryginalnie i zwróci niezawodnie uwagę wszystkich. P. Wasilewski, emer. urzędnik, wykonał sam nie tylko cały mechanizm własnego pomysłu, lecz także wszelkie rzeźby, figury i całą gustowną budowę. P. Libschütz wystawi krajowe zapalki. Oprócz tego figurować będą na wystawie wyroby białoskórnicze, ślusarskie, odlewy żelaza itp. Obok burmistrza i sekretarza magistratu, zajmuje się sprawą wystawy bardzo energicznie redaktor ruchliwej *Gaz. Stryjskiej*, dr. Bylina, który zagrzewa wszystkich słowem i czynem i przyczyni się do tego, że Stryj zaprezentuje się na wystawie poważnie, tak jak przystało na jedno z najpiękniejszych naszych miast.

Ankieta przemysłowa.

(Eksperci z Galicji).

Wiedeń, 27. lipca. Wczorajszy dzień ekspertyzy nazwali członkowie komisji przemysłowej „dniem czeladników“. Słyszałem od posłów naszych, że się Galicja wczoraj źle prezentowała we Wiedniu. „Ot przystano samych chłopców, żadnego poważnego człowieka, a ci głupstwa gadali. Panie, taż to sami socjaliści!“ Sądzą jednak, że skonstatowanie faktu w obec obecnych, że i w Galicji istnieje partja robotnicza, wcale nie czyni ujmę honorowi kraju i że zbyteczną była prośba jednego z posłów wystosowana do eksperta, który dziś ma być słuchany, by uratował honor Galicji i by naprawił niedobre wrażenie dnia wczorajszego.

Wczoraj jawni się następujący eksperci: Borowiecki (wydział pomocników malarskich), Kozłowski (wydział pom. krawieckich), Lyszczyk (wolne zebranie pom. murarskich), z Krakowa; And. Piesch (Stow. rob. wyrob. metal. w Bielsku) i Wincenty Berezynski (stow. rob. przy warsztatach kolej. w Nowym Sączu); Mieszulem Luwisch (rob. taśmów w Kołomyji), Sachs (wydział pom. blacharskich w Krakowie), Krupka (ze Suchy), St. Szymkiewicz (Rada magistratu w Krakowie), J. Serkowski (wydział pom. szewskich w Krakowie). Co do dowodu uzdolnienia, oświadczyli się wszyscy eksperci prócz Krupki przeciw. Co do przeprowadzenia dowodu uzdolnienia przy fabrykach, wyrabiających wyroby przemysłowe, odpowiedzieli eksperci Berezynski i Piesch *nie*, bo leży w interesie kraju, aby się przemysł fabryczny u nas podnosił, nie należy zatem stawiać sztucznych zapor, a co zaś do dowodu uzdolnienia w kupiectwie, oświadczyli się Krupka i Szymkiewicz za, ostatni domaga się 6-letniej praktyki. Inni eksperci oświadczyli się przeciw. Co do handlu obnośnego — to Krupka i Szymkiewicz mniemają, że co do niektórych artykułów handel obnośny musi być stanowczo zakazany. Borowiecki natomiast i inni zwracają uwagę, że taki zakaz zniszczy zupełnie przemysł domowy i odejmie setkom rodzin rolniczych, które się przemysłem domowym trudnią, możliwość egzystencji.

Co do pomocników przemysłowych odpowiada Berezynski, że postanowienia roz. VI. ust. przem. powinny być rozciągnięte także i na czeladników i wyrobników. Czas pracy 8-godzinnej należy w drodze ustawodawczej zaprowadzić, na razie w fabrykach rządowych, w przedsiębiorstwach prywatnych może być ustanowiony czas przejściowy. Mowa motywuje to względami ekonomicznymi i etycznymi.

Praca nad czas ustanowiony może być dozwoloną tylko w razie jakichś wypadków elementarnych.

Dalej żąda ekspert zniesienia ksiązek robotniczych, gdyż na nich fabrykanci robią nieraz znaki tajne, i to pozbawia „podejrzanego“ robotnika możliwości dostania pracy gdzieindziej. — Pernerstorfer: Robotnicy powinni także i pracodawcom wystawiać ksiązki, i wystawiać im również świadectwa jak się z robotnikami obchodzą (wesolość).

Piesch opowiada, że urzędnicy arekscjencia Albrechta zaprowadzili tajne znaki na ksiązkach i pokazuje ekspertyzie 2 takie ksiązki. Mowa nadmienienia, że inspektor przemysłowy w Galicji wszelkie skargi robotników na panów odsyła do starosty, a ten uwiadamia o tem fabrykanta, i w ten sposób dowiaduje się, który robotnik zrobił doniesienie.

Mieszulem Luwisch opowiada o ucisku fabrykantów taśmów w Kołomyi, o wyzysku taśmników, którzy 14—16 godzin dziennie pracować muszą, by 3—5 zł. tygodniowo zarabiać.

Jeden Szymkiewicz bronił ksiązek robotniczych jako bardzo pożytecznych i dla robotników i dla fabrykantów. Co do „chałupnictwa“ wszyscy eksperci oświadczyli się przeciw „chałupnictwu“. Również oświadczyli się wszyscy za odpoczynkiem niedzielnym.

„Gwiazda“ lwowska.

Leży przed nami sprawozdanie stow. „Gwiazdy“ za rok ubiegły. Rok ten ważnym jest dla stowarzyszenia tem, iż nader doniosłą reformę, pod koniec roku zeszłego dokonały wydziały za zgodą walnego zgromadzenia. Jest nią utworzenie agentury tow. wzaj. ubezpiecz. w Krakowie przy stowarzyszeniu „dla pośredniczenia członkom „Gwiazdy“ w ubezpieczeniu sobie lub swym rodzinom skromnych zasiłków w dziale ubezpieczeń na życie“. Wszelkie formalności z dyrekcją tow. wzaj. ubezpiecz. w Krakowie zostały już załatwione, tak, że agentura z początkiem drugiego półroczia rb. weszła w życie.

W maju rb. przypadła ćwierćwiekowa rocznica istnienia stow. „Gwiazda“, postanowiono jednak odłożyć obchód na rok przyszły, z powodu wystawy krajowej.

Po myśli statutów stow. odbywały się jak lat innych tak i w roku ubiegłym nauki udzielane członkom w stowarzyszeniu oraz w szkole dla przemysłu artyst. przy Muzeum przem., gdzie stow. pokrywało opłaty i dostarczało potrzebnych rekwizytów. Z nauk udzielanych w stow. wymieniamy: naukę języka i stylistyki polskiej, języka niemieckiego i rachunkowości udzielał p. F. Borecki; naukę śpiewu p. Ed. Urbanek; naukę tańców p. Ferd. Kędziński.

Czytelnia otwartą była codziennie dla członków wieczór, zaś w niedziele i święta przez cały dzień.

Z fundacji ks. Lubomirskiej udzielono wsparcia 20 inwalidom (166 zł.), a doraźnego wsparcia 31 członkom (268 zł.). Pozostaje do dalszej dyspozycji 71 zł. 84 ct.

Z funduszu inwalidów wdów i sierót korzystało w roku 1892, pobierając stałe miesięczne wsparcia: 32 członków-inwalidów. Miesięczne wsparcia wdowie pobierało 37 wdów z 22 małoletnimi sierotami i trzy małoletnie sieroty bez rodziców na ręce swych opiekunów. Nadto 4 wdowy podjęły w roku 1892 jednorazowe odprawy.

Z funduszu zapomogowego (szpitalnego) wypłacono chorym 309 zapomóg domowych po 5 zł. Kosztem stow. sprawiono 25 pogrzebów.



Przychód „Gwiazdy“ za rok ubiegły wynosił 3428 zł. i 5 ct., rozechód 2789 i 68 ct. Fundusze „Wzajemnej Pomocy“ przedstawiają się następująco: fundusz inwalidów wdów i sierot miał przychodu 2984 zł. 64 ct., rozechodu 3296 34 ct.; fundusz szpitalny przychód: 1978 zł. 15 ct., rozechód: 2468 zł. 20 ct., fundusz rezerwowy przychód 47 zł. 33 ct. rozechód 3 zł. 90 ct. Funduszu zaliczkowego przyniósł przychód 9615 zł. 27., rozechód 1200 zł. 5 ct. Ogółem przychód wynosił 9.792 zł. 96 ct., rozechód 9758 zł. 17 ct., pozostaje w kasie 34 zł. 79 ct.

Listy z kraju.

Tarnopol 28. lipca. (Staw w Tarnorudzie.)

P. Władysław Bromirski, właściciel dóbr Tarnoruda wykonywał od niepamiętnych czasów prawo rybolostwa na swym stawie, który leży na samej granicy rosyjskiej, bez jakiegokolwiek przeszkody ze strony władz granicznych. W ostatnich czasach nadzór straży skarbowej zakazał mu używania łódek, a w skutek tego p. Bromirski naruszony został w swoich prawach i narażony na wielkie straty, gdyż nietylko sam praw rybolostwa wykonywać nie mógł, ale nadto odebrano mu możność nadzoru gospodarstwa rybnego i cały staw wydany został na łup pogranicznej ludności rosyjskiej, która zepelnie bez przeszkody łowi ryby w tym stawie, jakby w swojej własności. Po długich usiłowaniach udało się p. Bromirskiemu wyjednać w pow. dyrekcji skarbu w Tarnopolu pozwolenie na używanie łódek w dzień, natomiast zostawiono w zawieszeniu prośbę o udzielenie mu takiegoż pozwolenia na porę nocną, mimo prośby wniesionej do kraj. dyrekcji skarbu. Ludność pograniczna więc i nadal pustoszy staw tarnorudzki, a p. Bromirski jest w obec tego bezbronny. Cała jego obrona polega na tem, że od czasu do czasu zabiera sieci i włóki nastawione przez ludność pograniczną.

Przed kilku dniami kapitan żandarmerji rosyjskiej zawezwał do siebie komendanta posterunku żandarmerji w Tarnorudzie i oznajmił, że te sieci i włóki do niego należą i jeżeli p. Bromirski mu ich zaraz nie wyda, każe strzelać do służby tarnorudzkiej, ile razy się na stawie pokaże. Istotnie dnia 27. bm. gdy służba p. Bromirskiego zajęta była na stawie swoim zabieraniem włók nastawionych, *padły ze strony granicy rosyjskiej trzy strzały i tylko cudem uszli ludzie na łódkach się znajdujący niechybnej śmierci. Tak więc obywatel austriacki na własnym terytorjum nie jest pewnym życia i mienia.*

Fakt ten podajemy do wiadomości władz, które użyć winny wszelkich środków w celu obrony obywatela austriackiego.

Szczawnica 25. lipca. (Gdzie magnateria? Pogoda. Miscellanea. Droga nad Dunajcem. Czerwony klasztor. Niegrzeczny rządcą. Cud przyrody. Obec chwaliłmy. My a Węgrzy. Zabawa na dom akademicki. Zakład górny. Miodzius. Mnóstwo atrakcyj.) Nie wdając się w opis cudnego położenia Szczawnicy, która jest może najładniejszym zakątkiem naszej ziemi, boć to już rzeczy zbyt znane, podnieść tylko muszę przykre wrażenie, jakie mię po rozpatrzeniu się pobieżnym w tu-tejszych stosunkach opanowało, gdy porównałem publiczność, szukającą tutaj dziś zdrowia, z publicznością, która tu ongi bywała; a znam Szczawnicę od lat przeszło trzydziestu, gdy jeszcze na Miodziusiu było puste pole. Widywaliśmy tu wówczas i świetne ekipaże i wszystko, co Polska miała bogatego i wybitnego w społeczeństwie, ruch panował wszędzie i wszędzie się widziało dobrobyt, a co za tem idzie, można było śmiało żądać ulepszeń i komfortu, jaki widzimy w zagranicznych zakładach kąpielowych. Tego wszystkiego dziś się nie dopatrzysz, szanowny kuracjuszu.

Od kilku dni dopiero zawitała tutaj pogoda i nastąpiło lato, a goście zjeżdżać się zaczynają, ale w ogóle wielki brak tych, co niegdyś wszędzie przodowali, ludzi możniejszych i w narodzie rodem i urzędem wybitne zajmujących stanowiska. W restauracjach też w ogóle pustki, a za to staranniejsza usługa. Restauracyj jest tu trzy. W nowszych czasach powstał tu zakład inhalacyjny, który jednak niedobrze położony, bo w najbliższym sąsiedztwie stacji fiaków i wozów; ztamtąd też pod zakład podpływają cuchnące ciecze i udzielają swe wonie chorym. W nowszych też czasach powstał zakład hydropatyczny dra Kołaczekowskiego. Najwięcej domów i mieszkań jest w górnym zakładzie, w zakładzie na Miodziusiu jest ich wprawdzie mniej, lecz za to domy nie leżą

w zwartych szeregach, lecz rozrzucone są po uroczym parku, co dla każdego kuracjusza jest niezawodnie cenną zaletą. Jeżeli gdzie, to tutaj śmiało można mówić o cudach przyrody, bo tych widoków, jakie tu co chwila przed zdumione oczy się nasuwają, i tych wycieczek i spacerów, jakich tu używać można, tego powietrza, tej rzeki, tych gór, lasów i nagich skał, nie znajdziesz tak nagle, a śmiało rzec można, że nie ma w całej Europie drugiego również uroczego kąta. Wygodna, w skale nad Dunajcem wykuta droga, której istnienie zawdzięczamy śp. marszałkowi Zyblikiewiczowi, wiedzie nas do polanki, zwanej leśnym potokiem, gdzie codziennie pełno osób zachodzi ze Szczawnicy, a dalej prowadzi ta sama droga do Czerwonego klasztoru i do węgierskich kąpielii siarczanych, zwanych Śmierdząca, położonych na Spiżu, ząd ta sama droga, już jako przestronny gościniec, wiedzie do Keszmarku i dalej na Węgry. Czerwony klasztor, to stary klasztor Kamedułów, pięknie i silnie zbudowany, którego kościół dziś jeszcze służy do użytku; do kościoła tego wiodą ładne drzwi z odrzwiami gotyckimi, wykutymi w kamieniu, a nad nimi jest bardzo ładne gotyckie okno; zresztą w kościele, restaurowanym w połowie zeszłego wieku, w zepsutym stylu włoskim, nie ma co widzieć, zaś ruin domków kameduńskich i dobrze zachowanego refektarza oglądać nie można, bo na to nie pozwala rządcą biskupi, który nadto robi ustawiczne trudności wycieczkowiczom przy przejeździe przez drogę, wiodącą przez terytorjum księdza biskupa, a naszym kosztem i dla naszej dogodności zbudowaną. Słychać, że robią się kroki, aby tę niewłaściwość usunąć, do czego czas byłby największy. Z powrotem najczęściej jedzie się łódkami z biegiem Dunajca aż do samej Szczawnicy (około 12 kilometrów). To jest dopiero jazda wspaniała, jakiej chyba żaden kraj dać nie może, bo cóż to za wspaniałe, a co chwila jak w zaczarowanym kole zmieniające się widoki, owe werchy w niebo strzelające, kąpiące stopy w szumiącym i falistym Dunajcu, którego wody przejrzyste i czyste jak kryształ huczą, szumią i kołują, jakby im było ciasno i w niepowstrzymanym pędzie unoszą wątle łódki z zabłąkanymi turystami, mijając gołe turnie i lesiste góry, które co chwila inne przybierają kształty. Istny kalejdoskop wymarzonych panoram, a kiedy hukniesz lub strzelisz na wiwat, to echo w różnych tempach powtarza wiwat, które gdzieś słabną w oddali i giną w nieskończoności. I po cóż nam szukać widoków włoskich, nadreńskich, szwajcarskich i innych, kiedy to, co tu mamy u siebie, przewyższa wszystko inne i wzbudza podziw cudzoziemców. Ale widać taka to już nasza niepoprawna natura, że w obczyźnie szukać lubimy tego, czego tam nie ma, a czem nas tak hojnie obdarzyła Opatrzność. Powinnibyśmy sobie brać przykład z naszych sąsiadów Węgrów, których najbogatsze i najznakomitsze rody wyjeżdżają w lecie do wód krajowych i przesiadują miesiącami nawet w takiej najprymitywniej i żadnych wygod niedającej osadzie, jak Śmierdząca, aby je tylko dźwignąć i rozwijać.

W ub. niedzielę mieliśmy w Szczawnicy zabawę w dworcu gościnnym na korzyść Domu akademickiego w Krakowie, pomimo jednak dobrej muzyki, obszernej i ładnej sali, dobrego oświetlenia, taniego wstępu, dobrej restauracji i staranności Wiśniewskiego, obecnego dzierżawcy Szczawnicy wyższej, dochód był mały, par do kadryla już z całą arjergardą zebrało się zaledwo 34 i trudno było należycie zabawę rozwinąć, choć toalety pań i ich dobór mógł niejednego wybrednego zadowolnić. W projekcie są tu różne zabawy i niespodzianki, ale o nich przemilczę, dopóki się nie ziszczą, dodam tylko, że zakład górny z Miodziusiem idzie o lepsze w dbałości o czystość, ład, upiększenia i wygodę gości, a prócz różnych wód mineralnych, zakładu inhalacyjnego, łaźni z wodą żelazistą, kąpeli dunajcowych, żętycy, kumysu i nieocenionego górskiego powietrza, jest tu zakład wodolecznicy dra Kołaczekowskiego. L.

KRONIKA.

Żalobne nabożeństwo, jako w 46 rocznicę stracenia śp. Teofila Wiśniewskiego i Józefa Kapuścińskiego, odbędzie się dziś w kościele OO. Dominikanów o go z. 11. przed południem, na które wszystkich prawych synów Ojczyzny zaprasza Młodzież polska.

Trybunał administracyjny przesłał radzie miejskiej m. Lwowa zażalenie prof. Jägermana w sprawie dokonanego w bieżącym roku wyborów stu rajców z żądaniem wniesienia w przeciagu dni 60 obrony i dostarczenia aktów wyborczych.

Nowa targowica miejska. Magistrat podaje do publicznej wiadomości, co następuje: Uchwałą z d.

20. bm. postanowiła Rada miejska ze względów sanitarnych, porządku publicznego i dla wygody ogółu mieszkańców miasta przenieść z dniem 1. sierpnia 1893 targi z placu Halickiego i Bernardyńskiego na nowozbudowaną targowicę miejską (na gruntach realności pod l. 10 plac Halicki), a pozostawić tylko przy placu Halickim handlarzy owoców t. zw. bojków jeszcze do końca roku 1893, zaś dla wszystkich innych handlarzy z placów Halickiego i Bernardyńskiego, którzyby nie mogli być pomieszczeni na nowej targowicy miejskiej, wyznaczyć stanowiska na targowicy istniejącej przy ulicy Polnej, dopóki inne na stosownych placach urządzone nie zostaną.

Kierownictwo lwowskiej reprezentacji Towarzystwa ubezpieczeń objął nowo mianowany pełnomocnik, p. Gnoiński, d. 29. bm. Tego samego dnia pożegnał p. dr. Piotr Gross podwładnych urzędników.

W kościele oo. Bernardynów odbędzie się dziś o godz. 11. przed południem solenne nabożeństwo, urządzone staraniem korporacji rzeźników, masarzy i mydlarzy, poczem nastąpi poświęcenie targowiska miejskiego.

Korpus ek. weteranów wojskowych. Wydział uchwalił zwołać nadzwyczajne walne zgromadzenie na 6. sierpnia do wielkiej sali ratuszowej o godz. 2. po południu. Na porządku dziennym: Sprawa statutu.

Z uniwersytetu. Pp. Wilhelm Hochberg, rodem z Tarnowa, kandydat advokatury, Abraham Himmelblau z Krakowa, Zygmunt Kostkiewicz z Babie w Krakowskim i Jakób Pariser z Tarnowa, otrzymali na uniwersytecie stopień doktorów praw.

Na uniwersytecie wiedeńskim otrzymali stopień doktorów wszech nauk lekarskich pp. Maksymilian Margulies, rodem ze Lwowa; Zygmunt Eliasiewicz, rodem z Glinian; Ignacy Sandauer z Sambora i Leon Weissberg z Tarnopola.

Zjazd ogrodników austriackich we Wiedniu rozpoczął obrady swoje 29. bm. w wielkiej sali tow. ogrodniczego. Reprezentowanych jest 35 towarzystw ogrodniczych z całej monarchji.

Fakultet medyczny w Bułgarii. Jak już donosiliśmy, postanowił książę Ferdynand założyć w Sofji fakultet medyczny, odpowiadający wszelkim wymogom nauki. W tym celu powołany został dla zorganizowania fakultetu medycznego dr. Edm. Neusser, przy- marjusz szpitala wiedeńskiego im. „Rudolfa“. Neusser liczy zaledwie lat 32 i był uczniem i asystentem prof. dr. Drasche'go, i przybocznym lekarzem księcia Ferdynanda, którego wraz z dr. Politzerem wyleczył z choroby uszu. Neusser, którego wymieniają jako następcę na opróżnioną przez śmierć dr. Kahlera katedrę na uniwersytecie wiedeńskim, przyjął wezwanie.

Kongres aptekarzy. W Paryżu odbył się kongres uczniów i pomocników aptekarskich z całej Francji, którzy pragną, aby apteki były wszędzie zamknięte o godzinie 9 wieczorem. Publiczność zyska jedynie na tem, bo mniej zmęczeni uczniowie nie będą popełniać pomyłek w receptach, a w razach nagłych pomoc ma być zapewniona, jak się to i obecnie wnoży dzieje.

Zahipnotyzowany. *Gazetta di Torino* donosi o zajmującym fakcie, który się wydarzył przed kilku dniami w Turynie. Pewna 27-letnia pani wracała wraz z swą siostrą około godz. 11. w nocy do domu. Nagle na rogu ul. Via Roma a Principe Amedeo popadła w stan histeryczny. Przechodzący oficerowie zanieśli ją do apteki, gdzie dwóch lekarzy bezskutecznie starało się wyprowadzić ją z tego stanu. Postanowiono więc odwieść ją do domu, ale cóż kiedy uczepliła się jednego z oficerów tak, iż tenże wraz z nią musiał się udać do jej domu. Histeryczka uważyła na każdy ruch oficera, jakoteż na każde jego słowo i powtarzała za nim ruchy i wyrazy. Jest to drugi wypadek, jaki się owej pani wydarzył. Razu pewnego zatrzymała się przed oknami jej domu 3 cyklistów, by wythnąć. Ona zobaczywszy to popadła w stan hipnotyczny. Świadomą była wszystkiego co się wkoło działo. Opowiadała tym, którzy koło niej byli, iż ojciec poszedł do telefonu, by zawezwać lekarza miejskiego. Gdy jednak usiłowaniam lekarza udało się sprowadzić ją do zwykłego stanu, wtedy o niczem nie pamiętała.

Momsena i Virhova jubileusz działalności naukowej, przypadający w tym roku, zamierza świat uczony niemiecki obchodzić z nader wielką okazałością.

Wielki proces robotniczy w Bernie skończył się po 6 dniach trwania. Z 53 oskarżonych robotników o zaburzenie spokoju publicznego, 6 zostało uwolnionych, zaś pozostałych 47 zasądzono na karę aresztu od 24 godzin do 14 miesięcy.

Lwowska fabryka Asfaltu

TEKTUR ulepszonych ogniotrwałych do krycia dachów

S. Szeligi-Lyszkiewicza, inżyniera



Asfaltową masę elastyczną do fundamentów

dla izolowania wilgoci kładzoną na mury w gorącym stanie, jedyny dziś środek pewny izolujący wilgoć: Osusza asfaltem jako jedynym środkiem znanym dotąd w budownictwie najbardziej niezawodnym i najbezpieczniejszym.

Z Zagrzebia donoszą 28. bm.: Władze przemysłowe postępują bardzo ostro z murarzami strejkującymi. Dwóch przewodców strejku zasądzono dziś na miesiąc aresztu i 300 zł. grzywny. Przyaresztowano ich zaraz. Jeden ze strejkujących popełnił dziś straszne samobójstwo. Zjawił się na polcei, gdzie złapał siekiere, odciął sobie rękę lewą, a następnie prawą ręką przeciął sobie gardło i rzucił się do studni, z kąd wyciągnięto jego zwłoki.

Opodatkowanie totalizatora. Z Petersburga donoszą, że opodatkowanie gry na totalizatorze wysciogowym jest wkrótce spodziewane w całym państwie, na korzyść instytucji filantropijnych, ogólnopństwowych. Opodatkowanie to wyniesie 1% od zysków towarzystwa.

Proces Ducret-Norton rozpoczyna się w Paryżu 5. sierpnia. Oczekują podczas rozprawy rozmaitych pikanterij z powodu wezwania na świadka t. z. baronowej Curt. Nazywa się ona właściwie panna Hausse. Żyje na wielkiej stopie. W jej salonie bywały znane osobistości. Podróżowała wiele i poznała w Egipcie postać francuskiego, markiza Reverseaux, z którym utrzymywała bliższe stosunki. Baronową Curt wtajemniczali we wszystko Millevoye i Ducret, gdy Norton dostarczył wiadomych papierów.

Z Warszawy. Sprawa Konstantego Snieżko-Błockiego, oskarżonego przez przedstawiciela tow. kred. ziemskiego, sądzona będzie 12. sierpnia. Pierwotnie termin oznaczony był na dzień 9. sierpnia.

Koleje rządowe w Królestwie. Dochodzą wieści z Petersburga, iż z przyłączeniem nowo-zbudowanej kolei nadnarwiańskiej do zarządu kolei skarbowej warszawsko-terespolskiej, ostatecznie zreformowany będzie oddzielny zarząd kolei żelaznych skarbowych w Królestwie Polskim, do której wejdą, oprócz kolei nadnarwiańskiej, warszawsko-terespolska, siedlecko-małkińska i brzesko-chełmska, utracając swe znaczenie samodzielne i zachowując nazwy pierwotne tylko dla oznaczenia dystansów. Jednocześnie kolej siedlecko-małkińska, oraz część nadnarwiańskiej, małkińsko-ostrołęcka, mają być połączone w jeden dystans o jednolitym kierunku: Siedlece, Ostrołęka, odnogę zaś z Łap do Ostrołęki pozostawiono przy nazwie dotychczasowej dystansu nadnarwiańskiego. Wieści, podane przez pisma petersburskie o przyjęciu przez skarż i przyłączeniu do sieci kolei skarbowych w Królestwie odnogi kolei nadwiślańskiej z Łukowa do Dębina, nie są pozbawione pewnej podstawy.

O Eminie baszy przesyła berliń. *Tagebl.* korespondent jego Eugenjusz Wolf list Irlandczyka Stokeasa ze stycznia, w którym tenże donosi z Urugga, że Emin wyruszył z tamąd w październiku do Manyema i do Kongo, dokąd prawdopodobnie przybył. Gdyby Emin miał zginąć w czasie pochodu, byłoby z Kongo już doszły wiadomości o tem do Niemiec. Berliński *Tageblatt* przypuszcza, że Emin przebywa jeszcze w głębi Afryki środkowej i nie może przesłać wiadomości o sobie.

Teatr, literatura i sztuka.

W teatrze letnim. Dziś „Teś!“ komedia Adolfa Abrahamowicza. Dziesiąty występ p. Mieczysława Frenkla, artysty teatrów warszawskich.

Teatr p. Kwiecińskiego bawi w Krynicy, z kąd donoszą nam 28. bm. P. Kwieciński wystawia przede wszystkim sztuki oryginalne, a z tych najwięcej treści patriotycznej, gdyż tu wiele jest osób z Królestwa, potrzebujących tego pokarmu. Powodzenie, jak dotąd, bardzo dobre, publiczność bowiem nabrała zaufania do wybornie prowadzonego teatru. Świeżo wystawiono „Watażkę“ z wielkim sukcesem. Reżyserował p. Szobert. P. Aureli Urbański był obecny i wyraził swe zadowolenie, twierdząc, że takiego powodzenia jego sztuka we Lwowie nie miała; chwalił pietyzm aktorów i harmonijność ansamblu. Ks. Cyryla grał Szobert, Omelka Milewski. Teraz mamy występy gościnne Jadwigi Czaki, a następnie mają się odbyć dwa występy panny Marcello, która tu bawi od tygodnia. Mają także wystawić sztukę „Górą Radziwiłł“. Teatr p. Kwiecińskiego zabawi w Krynicy do końca sierpnia.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Kołomyja 31. lipca. Na wiec radykalny przybyło około 300 włościan z kilku powiatów. Przewodniczył Daniłowicz. Statut „Narodnej woli“ objaśniał Trylowski. Do wydziału weszli: Daniłowicz, Pawlik, Franko, Trylowski, Harasimowicz, i włościanie: Sandulak, Fokszej, Dorundiak i Kidanecki. Prezesem wybrany dr. Franko, który następnie w dłuższej przemowie powitał nowe towarzystwo. Przy końcu liczni

mowcy stawiali różne żądania do wydziału nowego towarzystwa. Wydział ukonstytuował się, wybierając zastępcą prezesa dra Daniłowicza, kasjerem Pawlika, a sekretarzem Harasimowicza.

Wiedeń 31. lipca. Wczoraj odbyło się w sali pod „Winnemgronem“ zgromadzenie polskich robotników celem urzędzenia manifestacji za prawem powszechnego głosowania. Zebrali się około 500 uczestników, między tymi wiele kobiet, jakoteż eksperci ze Lwowa i Krakowa ze stanu robotniczego. Z zaproszonych polskich posłów nie zjawił się żaden. Weigel i Sokołowski usprawiedliwili swą nieobecność listownie, tłumacząc się zmęczeniem z powodu natężających prac. Prócz tego oświadczył Sokołowski, że z dążeniem do prawa powszechnego głosowania zupełnie się solidaryzuje z tem nadmienieniem, że prawo głosowania należy tylko tym, którzy czytać i pisać umieją.

Zgromadzenie miało przebieg bardzo poważny. Przewodniczył Kokorian, referował Hudec. Przemawiało jeszcze wiele mowców, którzy podnieśli wyraźnie swój polski patriotyzm, odpierali oszczerze zarzuty, jakoby polscy socjaliści nie byli Polakami.

Robotnik czeski wezwał Polaków do organizacji i wspólnej akcji z socjalistami innych krajów koronnych celem wywalenia praw.

Po jednogłośnie przyjęciu przedłożonej rezolucji i odśpiewaniu pieśni „Czerwony sztandar“ posiedzenie zamknięto.

Dr. Edmund Neusser został mianowany zwyższym profesorem na wydziale medycznym we Wiedniu.

Nominacja nowego ministra wojny ma wkrótce nastąpić.

Praga 31. lipca. Organ przewodcy chłopów Alfonsa Stiasnego *Ceske Noviny* napada w ostry sposób na Młodocechów i Realistów. Stiasny twierdzi, że obie partie podniecają tylko walkę społeczną z ludem. Tak chłopci jak i drobni przemysłowcy nie chcą nie wiedzieć o powszechnym prawie głosowania. Wzywa do utworzenia partji ziemiańskiej (agrarniej).

Praga 31. lipca. Proces przeciw 54 robotnikom z powodu ostatnich rozruchów został zakończony. Przewodniczący trybunału Prochaska zarządził, ażeby przed ogłoszeniem wyroku wpuszczono do sali rozpraw robotników, czekających na dworze. Skazano 35 robotników, każdego na 3 dni aresztu za spowodowanie zbiegowiska; resztę uwolniono. Wszystkich puszczono na wolną stopę. Tłumy oczekujące na ulicy przywitały wypuszczonych okrzykami „Na zdar“.

Paryż 31. lipca. Konflikt między Francją a Siamem, niebędzie ukończony, jeśli Siam przyjmie bezwarunkowo francuskie ultimatum, gdyż ministerstwo uchwaliło poczynić zarządzenia celem zabezpieczenia przeprowadzenia ultimatum.

Londyn 31. lipca. Dotychczas strejkuje ówierć miliona górników, żądając podwyższenia płacy o 16 procent. Właściciele kopalni są skłonni do ustępstw.

W Buenos Ayres wybuchło powstanie. Powstańcy postępują zwycięsko naprzód.

Sofja 31. lipca. Wybory do sobrania wypadły przeważnie pomyślnie dla rządu. Udział w głosowaniu był nader mały.

Petersburg 31. lipca. Car upoważnił ministra finansów by porobiono do taryfy maksymalnej jeszcze dodatki. Rozporządzenie to skierowane głównie przeciw Niemcom.

NADESLANE.

Przez wzgląd, że niektóre taskawe zlecenia z prowincji dla mnie przeznaczone lecz mylnie adresowane do dawniejszej spółki Hübner i Hanke, lub do nie istniejącej firmy Józef Hanke często właśnie przez mylnie adresowanie wcale mnie nie dochodziły, przez co Szanowni odbiorcy narażeni bywali na zawody, a często nawet i na straty, **upraszam tedy Szanownych mych odbiorców z prowincji dla uniknięcia nadal podobnych ewentualności, taskawe zlecenia adresować tylko do firmy**
Alojzy Hübner
Skład farb i materiałów Lwów Rynek I. 38.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. STANISŁAW SOCHANIK
b. lekarz na klinice prof. Kaposiego i oddziale profesora Langa w Wiedniu
mieszka plac Bernardyński I. 15. I. piętro; ordynuje od godz. 11-12 i od 3-5.

Zmiana mieszkania.
Wszech nauk lekarskich
dr. Emil Lateiner
dentysta
mieszka obecnie ulica Kopernika I. 9. I. piętro.

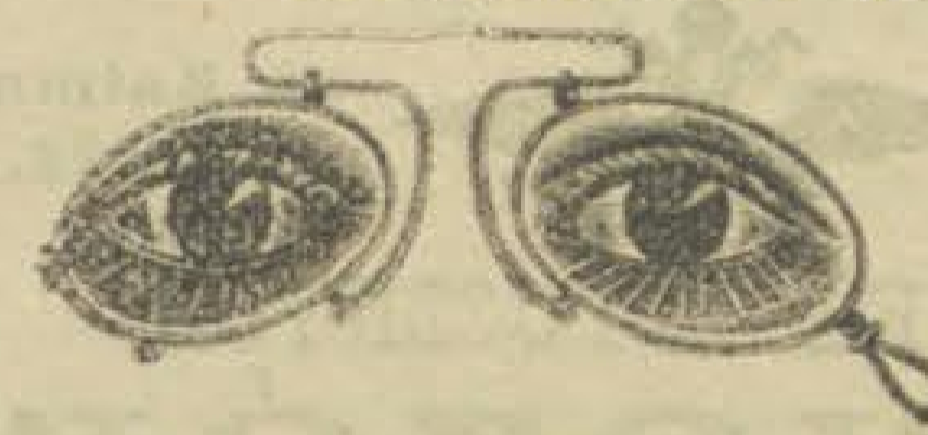
ZMIANA MIESZKANIA.
Dr. A. Gońka
lekarz-dentysta, mieszka obecnie przy ul. Kopernika 1. w domu Wgo Mikolascha I. p. i ord. od 9-1 i od 3-5.
Lekarz chorób wewnętrznych

Dom bankowy i kantor wymiany
Sokal i Lilien

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety *po najdokładniejszym kursie dziennym bez doliczenia prowizji.*

Jako pewną lokację kapitału polecamy:
4% Listy zast. Towarz. kred. ziem.
4 1/2% Listy zast. Banku krajowego.
4% Obligacje propinacyjne.
5% Obligacje komunalne.
4% i 4 1/2% Pożyczkę krajową.
Zlecenia z prowincji skuteczniamy odwrotną pocztą.

BENEDYKT KOPERNICKI



optyk i mechanik „pod Kopernikiem“, Lwów, pl. św. Ducha (ulica Teatralna I. 6 naprzeciw głównego odwachu), poleca w wielkim wyborze i po cenach najtańszych: okulary, cwikiery, lornety, binokle, dalekowszkie, barometry, ciepłomierze, Ariometry mikroskopy, lupy, kompas, rejestr, taśmy miernicze, piomy, libele, manometry itp. Urządzenie drzwonków elektrycznych. Wszelkie reperacje uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Zamówienia z prowincji odwrotnie.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH

ważny od dnia 1. czerwca 1893 według zegaru lwowskiego

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pociągowe		Pociągi osobowe	
	3-08	6-01	9-36	6-36 9-41
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	—	8-01	9-36	6-36 9-41
Z Warszawy	—	8-01	9-36	6-36 9-41
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	9-36	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki przez Tarnów	—	—	—	9-41
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/5 do włącznie 15/9)	—	6-01	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Stryj	—	—	9-06	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6-36
Z Podwoleczysk i Brodów na dworzec główny	2-48	10-02	9-46	6-21
Z Podwoleczysk i Brodów na dworzec Podzameczny	2-34	9-46	9-21	5-55
Z Szczały	10-11	—	7-59	12-51
Z Kimpolungy	10-11	—	7-59	—
Z Radowic	10-11	—	7-59	7-11
Z Berhomotu n. S. i Czudyna	10-11	—	—	—
Z Nowosiółcy	—	—	—	7-11
Z Słobody rungurskiej kopalni	10-11	—	—	7-11
Z Husiatyna przez Halicz	10-11	—	7-59	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12-51
Z Bełżca	—	—	—	5-26
Z Sokala	—	—	8-16	5-26
Z Ławocznego, (Peszta, Miskolca, Szerencsa, Munkacza, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9-06	1-08
Z Stryja	—	—	—	—
Z Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	9-52	—
			2-38	—
Ze Lwowa odchodzą:				
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	3-01	10-41	5-26	11-11 7-36
Do Warszawy	—	10-41	5-26	7-36
Do Muszyny-Krynicy i Chabówki przez Tarnów lub Rzeszów	—	10-41	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	—	7-36
Do Muszyny-Krynicy przez Stryj	—	—	5-26	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	8-01
Do Podwoleczysk i Brodów z dworca głównego	6-44	3-20	10-06	11-11
Do Podwoleczysk i Brodów z dworca Podzameczny	6-56	3-32	10-40	11-33
Do Szczały	6-36	—	10-36	3-31 10-56
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3-31
Do Husiatyna przez Halicz	6-36	—	—	10-56
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10-36	10-56
Do Nowosiółcy	6-36	—	—	—
Do Berhomotu n. S. i Czudyna	6-36	—	—	—
Do Radowic	6-36	—	10-36	10-56
Do Kimpolungy	6-36	—	—	3-31
Do Sokala	—	—	9-56	7-21
Do Bełżca	—	—	9-56	—
Do Stryja i Borysławia	—	—	7-21	10-26
Do Stryja i Ławocznego (Munkacza, Szerencsa, Miskolca, Peszta i Chyrowa)	—	—	7-21	8-01
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	10-26	8-01
Do Stryja, Skolego i Chyrowa	—	—	10-26	—
Do Stryja	—	—	3-41	—

Do Brzuchowic 3-50 popoł. z Brzuchowic 8-57 wiecz. Do Zimnejwody 4-12 po poł. z Zimnejwody 9-40 wieczór.
Uwaga. Godziny drukowane grubszymi literami oznaczają porę nocną od godziny 8. wieczór do 5-59 rano.
Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. j. gdy zegar we Lwowie wskazuje godzinę 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godzinę 11-25 przed południem.

Tekturę ulepszoną ogniotrwałą do krycia dachów
rola 10 metrów □ od zhr. 2 do zhr. 3-50;
Lak asfaltowy świejący do konserwacji

ASFALTOWE ELASTYCZNE PŁYTY IZOLACYJNE.
SMOŁE ANGIELSKA BEZWODNA.
Fabryka wykonywa w całym kraju swoimi ludźmi pokrycia dachowe tekturowe oraz reperacje tutejsze.

L. 2236. Licytacja kopytkowego w Buczaczu.

Celem wydzierżawienia na czas od 20. sierpnia 1893. do 19. sierpnia 1896. prawa poboru myta kopytkowego w Buczaczu na 8 rogatkach przy drogach wjazdowych do miasta Buczacza, położonych, odbędzie się w kancelarji Wydziału powiatowego w Buczaczu dnia 8. sierpnia br. od godziny 10. rano do 12. w południe licytacja ofertowa i ustna. Cena wywołania na wszystkie powyższe 8 (ośm) rogatek wynosi 5.000 złr. wa., którą kwota równa jest dotychczasowemu czynszowi dzierżawnemu z kopytkowego na rogatkach powyższych pobieranemu. Oferty pisemne wniesione być mają do Wydziału powiatowego najdalej do 8. sierpnia br. 10. rano. Jako wadium ma być złożone 500 złr. wa. w gotówce lub papierach wartościowych. Bliższych wiadomości, co do innych jeszcze warunków licytacyjnych dzierżawy zasiągnąć można w kancelarji Wydziału powiatowego w godzinach urzędowych.

Z Wydziału powiatowego.

Buczacz 25. lipca 1893. Prezes:
Dr. Jan Bołoz Antoniewicz.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Doniesienia rozmaite
po 1/2 centa od wyrazu.

50 ct Litra znakomitego Wina białego stołowego.

60 ct. Litra wyborowego Wina czerwonego poleca handel win i delikatesów Stanisława Wojciechowskiego Akademicka dom własny 812

Hotel Garni pod „TRZEMA KORONAMI” l. 10. ulica Trybunalska we Lwowie poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza 433

S rubszaki, kowadła, sznajdry i inne narzędzia dla kowali i slusarzy poleca Piotr Chrzastowski handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1 (naprzeciw Katedry). Cenniki różnych artykułów do dyspozycji.

S tarożytny emaliowany puhar do sprzedania, Boczna Grodecka 24. B. Stróżka wskaże. 006

Z egarek złoty z łańcuszkiem znalazzony 30 b. m. na wałach gubernatorskich odebrać można w urzędzie cłowym Marcin Grabiński. 006

Z dolny maszynista poszukuje miejsca w tartaku albo przy innych parowych maszynach. Zgłoszenia pisemne pod J. R. do adm. Kurjera. 999

D o eksploatacji wosku ziemnego na odkrytym już terenie poszukują spółników Wisniowiecki. Lwów Sobieskiego 30. 998

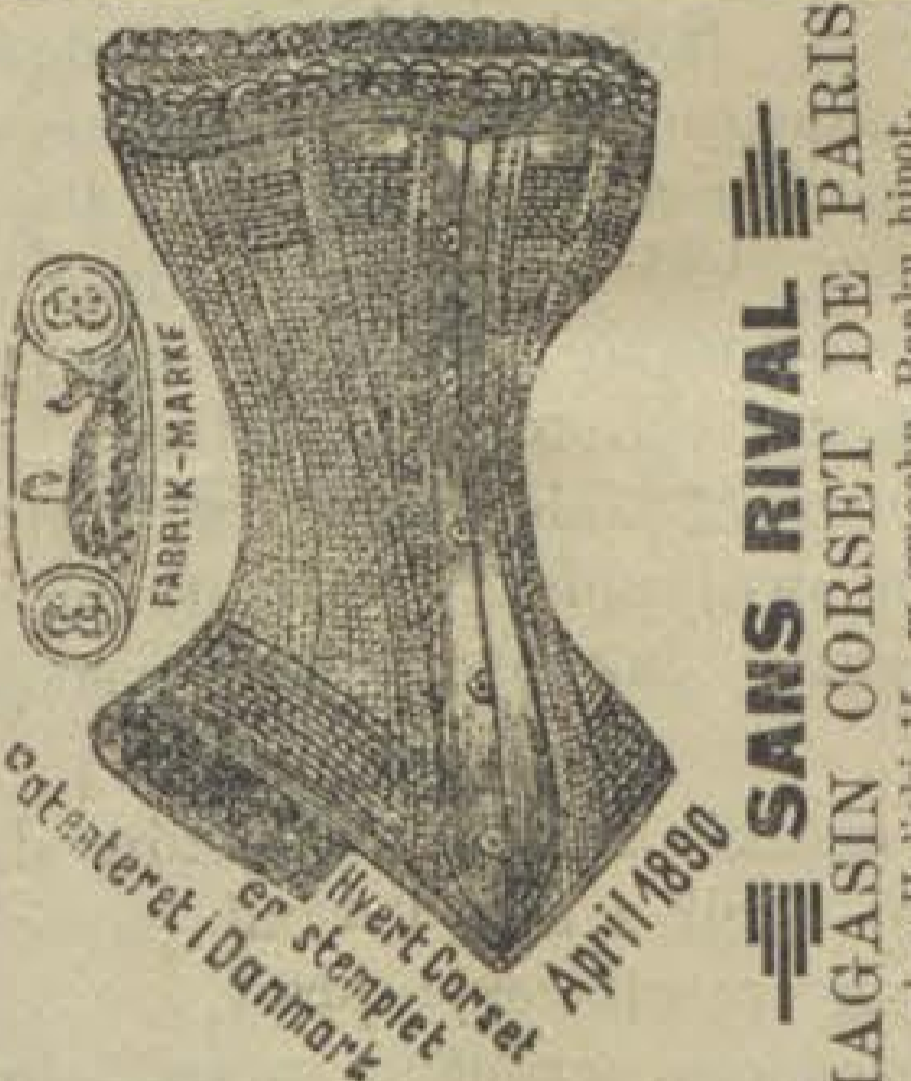
M ody Legawiec angielskiej czystej rasy jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. Ul. Łazarza l. 4. na dole. 005

D ia panów budowniczych! Stary systemu amerykańskiego (Selbsteroller) bez sznurów do szerokości 1 m. a długość 2 m. sztuka złr. 2. Christof Lwów ul. Jabłonowskich w. 003

3 parcele pod budowę do sprzedania. Bliższa wiadomość w Kurjerze. 001

K orespondent handlowy (jęz. niemiecki i polski) znajdzie umieszczenie. Pierwszeństwo ma fachowy w zakresie handlu win i towarów kolonialnych pisemne zgłoszenia pod „H. Ag.” w adm. Kurjera. 004

FARBY
wszelkiego rodzaju
dobre i tanie
poleca
ALOJZY HÜBNER
Lwów, Rynek 38.



Mole zabija i nie ma niemiłej woni
ANTYMOLINA.
W składzie
LEOPOLDA LITYŃSKIEGO
Lwów, 2. Kopernika 2.
Cena puszeki 40 centów.
Na prowincję wysyła się odwrotną pocztą.

Orientalina
Puder w płynie
nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 złr.
J. IHNATOWICZ
LWÓW.
Sklepy własne ul. Kopernika 1. 3., ulica Halicka 11.
KRAKÓW Sukiennice 20. CZERNOWCE Rynek 2.

Najwyborniejsze
CUKRY DESEROWE
które przez Szan. Odbiorców za najlepsze uznane zostały 1/2 kilo mieszanych zł. 1.20,
1/2 kilo Cacao proszkowane w puszkach blaszanych zł. 1.50,
1/2 kilo Czekolady doskonałej po 80, 90 ct. i wyżej.
1/2 kilo Karmelków mieszanych 75 ct.
poleca
HENRYK TRETER
właśc. parowej fabryki czekolady
Lwów, ul. Kopernika 1. 3.

Czyści krew, wzmacnia, odmładza i odnawia cały organizm, podnosi siły dając sen i apetyt sławna wódka z ziół leczniczych ks. Kneippa
KNEIPPÓWKA.
Cena flaszki 1 złr. — W składzie 1/2 materiały
LEOPOLDA LITYŃSKIEGO
Lwów, 2. Kopernika 2.
Na prowincję wysyła się odwrotną pocztą.

KASY OGNIOTRWAŁE
i pewne od włamań, dawnej renomowanej firmy
Becher i Hildesheim,
sprzedaje po cenach fabrycznych
ALOJZY HÜBNER
we Lwowie, Rynek 1. 38.

Ważne dla Pań!
Po cenach umiarkowanych na każdą miarę sprzedaje się formy na stanki, płaski, paletocki, szlafroki itd. Przyjmuje się do strojenia całe suknie, a na żądanie do fastygowania i wypróbowania pod gwarancją najwyższej dokładności.
Tylko za 10 złr.
w 12 lekoyach wyczuca się pod gwarancją kroju francuskiego.
Piekarska 2 B. II. piątro.

Rowery angielskie z gumami pneumatycznymi donlop, są u mnie do nabycia w cenie 240 zł. L. Wüllerstorff. Kościuszki 22. II. piętro. 925

Urząd pocztowy w Gwoźdzu poszukuje ekspedytora lub ekspedytorki telegrafistki zaraz: porozumienie listownie u pocztmistrza w Litwinowie. 994

Sprzedaje i kupuje wszelkie ruchomości broń nową i starą zakład Jaszczyszyna gmach teatralny. 991

Cukiernia Schmid w Krakowie potrzebuje dwóch uczni młodej powierzechności, i z dobrego domu do swego zakładu. Wiadomość w Krakowie. 990

Pies łańcuchowy do pozbycia ul. Bilińskich l. 14. 993

Realność do sprzedania na Hołosku wielkim dom mieszkalny z gruntem 13 morgowym w odpowiednim położeniu, w tem las i łuki kawałek z zasiewami. Cena 2500. Wiadomość u właściciela Witebskiego na miejscu. 995

Obiady w abonamencie miesięcznym po 8.50, 10, 12 zł. wedle życzeń i umowy także wyżej poleca najtaniej kuchnia wzorowa plac Bernardański l. 10. vis a vis hotelu Krakowskiego. 983

Poszukuje się bony, Polki, posiadającej egzamin trolebowski do jednego dziecka. Zgłoszenia z podaniem warunków pod adr. Dr. Falk w Drohobyczu. 988

Dwadzieścia sześć wózków kolejowych (Bahnrollwagen) pod bardzo korzystnymi warunkami do nabycia. Bliższa wiadomość w Biurze Świderskiego w Tarnowie. 983

Kamienica piętrowa z ogrodem do sprzedania ul. Sakramentek 14. 973

Gospodarz w średnim wieku, żonaty ukończony z szkołą rolniczą Czernichowską 23 lat mający praktykę po większych majątkach, poszukuje zaraz do objęcia posady. Łaskawe zgłoszenia pod lit. K. M. poczta Czudec. 980

Mody człowiek władający poprawnie językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, z pięknym piśmem znajdzie umieszczenie we większym składzie maszyn. Oferty przyjmuje pod cyfrą X. X. Adm. Kurjera. 921

Dębowe urządzenie sklepowe sprzedaje Jan Bromski. 932

4 parcele budowlane sprzedawane właścicieli Franciszkanska 15. 969

Najpraktyczniejsze, najłżejsze i najtańsze ze wszystkich znanych systemów patentowane siewniki Melichara siejące na każdym terenie bez regulowania skrzyni. Udoskonalone, ziarna niekaleczące młocarnie, z karbowanymi stalowymi cepami, Kieraty, wialne, sieczkarnie z gwarancją znakomitego własnego wyrobu poleca Michał Dornwald w Przemyslu 827

Gospodyni lepszego wychowania z dobrymi poleceniami, znająca się dobrze na kuchni i prasowaniu znajduje zaraz umieszczenie w domu, w mieście powiatowym składający się z jednego mężczyzny i dwóch służ. Zgłoszenia pod A. B. adm. Kur. Lwowskiego. 853

Zmiana pomieszkania. Kancelaria moja znajduje się obecnie przy ul. Wałowej pod Nr. 3 II. piątro. Dr. Majewski adwokat krajowy. 984

Doskonalej kawy funt 1/2 kilo 90 ct. poleca Karol Bayer we Lwowie przy ul. Krakowskiej l. II.

Forteplany eleganckie od 60 do 300, pianina od 150 do 300 złr. cytra koncertowa 13. stolik rezonansowy najnowszy 14 zł. pułt 2 zł. Żulińskiego 6. pater. Kalinowski. 008

Parasolki w najnowszym guście i w wielkim wyborze po cenach możliwie najniższych poleca Mikołaj Ludwik Lwów ul. Halicka 14.

Kasy ogniotrwałe z pierwszorzędnych fabryk poleca najtaniej Elster Lwów ul. Halicka główna trałka. 726

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

3 pokoje, nyża, kuchnia Marka 7. 873

Pokój frontowy obszerny Ormiańska 2. 970

Mniejsze i większe pomieszkanie Łyczakowska 13. 968

Pokój kawalerski, wchód osobny zaraz Zimorowicza 20. 979

2 pokoje kuchnia od 1 Sierpnia Garnarska 28. 986

Przeszczególnie położenie, pomieszkanie wśród wielkiego parku do wynajęcia ul. Jabłonowskich 9. 000

Kantor miastowy: ul. Hetmańska 22.

FABRYKA SZTUCZNYCH NAWOZÓW

Spółki komandytowej
JULJANA WANGA we Lwowie
poleca po ponownie zniżonych cenach niższych aniżeli jakakolwiek inna fabryka
Roztworzona kwasem siarkowym
MACZKĘ KOŚCIANĄ I SUPERFOSFATY
z gwarancją najwyższych procentów składników i tej samej jak dotąd jakości.

Dyrekcja dóbr w Uściu biskupiem poszukuje
DZIERŻAWCY NA PAROWĄ GORZELNIĘ
z dodatkiem produktów potrzebnych.
Bliższych informacji udzieli jak powyżej.

Taryfa premiowa

na ubezpieczenie przed stratą przy losowaniu, następujących losów włącznie 16. sierpnia br.

(W razie wylosowania ubezpieczonego losu, otrzymuje się taki sam niewylosowany).

Nazwa losu	na ciągnięcie dnia	złr. ct.	Premia w austr. wal.	ewentualna strata przy wylosowaniu
5% losy z roku 1880 całe na złr. 500.— sztuki 100.—	1. sierpn.	2 75	za sztukę	170 —
3% losy Zakł. kred. ziemsk. austr. l. em. *)	16. sierpn.	— 80		41 —
		— 20		15 —

*) Kwit premiowy (Gewinnsschein) należy się w razie wylosowania ubezpieczającemu.

Promesy na 3% losy Zakładu kred. ziemsk. austr.
Główna wygrana złr. 45.000 — po złr. 1.50
Towarzystwo bankowe i kantor wymiany
Schellenberg i Kreyser
we Lwowie, plac Halicki 1.